

Sprawozdania z obchodów 10-lecia Polski Ludowej za granicą zamieszczamy na str. 2

Słowo Ludu Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI, Nr 175 (1995) A B KIELCE, SOBOTA - NIEDZIELA, 24-25 LIPCA 1954 R.

Wspaniała manifestacja w Lublinie w dniu 22 lipca w obecności kierowników partii i rządu oraz gości z zagranicy

Dzień 22 lipca 1954 roku w Lublinie - mieście, które przed 10 laty było stolicą pierwszego wyzwolonego skrawka polskiej ziemi...

Z głębi ulicy coraz głośniejszy słychać szum motorów. Suną zmechanizowane oddziały naszego wojska.

W godzinach popołudniowych 22 bm. Wojewódzka Rada Narodowa i Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego w Lublinie wydały w salach Lubelskiego Domu Oficera WP przyjęcie z okazji 10-lecia Polski Ludowej.

Godzina 18. Wśród nieopisanego entuzjazmu wielotysięcznych tłumów, na trybunie honorowej, ustawionej w centralnym punkcie głównej arterii miasta - Krakowskiego Przedmieścia, przy dźwiękach Hymnu Narodowego, zajmują miejsca: pierwszy sekretarz KC PZPR - Bolesław Bierut, członek - Prezydium KC PZPR, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego - Nikołaj Bulganin...

Wzrost 30 honorowych salw artyleryjskich przecina powietrze. Rusza deflata wojkowa. Do trybuny honorowej zbliżają się oddziały sławnej i Dzwizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki tej, która 10 lat temu - w lipcu 1944 roku, wkroczyła w zwycięskiej ofensywie, na ulice wyzwolonego Lublina.

Grębię odciskał, serdeczne, pełne miłości uśmiechy witają nadechodzącą grupę dzieci - rówieśników Polski Ludowej. Ubrani w harcerskie mundurki z czerwonymi chustami chłopcy i dziewczęta niosą naręcza różnobarwnego kwiecia. Od pierwszego szeregów odgryza się grupa dzieci, a wśród nich Terenia Ryzek, Ela Wójtowicz i Marek Trzciński, dzieci, które urodziły się pamiętnego dnia 22 lipca, w dzień ogłoszenia Manifestu PKWN, Wśród serdecznych owacji tłumów dzieci wbiegają na trybunę honorową, gdzie wręczają kwiaty Bolesławowi Bierutowi, Nikołajowi Bulganinowi, członkom kierownictwa partii i rządu.

Uczestnicy Ogólnopolskiego Raju Motocyklowego zamykają radośny pochód młodzieży. Zakończyła się kilkugodzinna manifestacja w 10 rocznicę Polski Ludowej; długo jeszcze rozbrzmiewają okrzyki na cześć przewodniczką narodu - Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kierownictwa partii i rządu, na cześć wspaniałego braterstwa z Krajem Rad, na cześć pokoju i przyjaźni między narodami.

Do tysięcy ludzi zgromadzonych na ulicach miasta przemawia pierwszy sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut. W chwili gdy pierwszy sekretarz KC PZPR kończy prze-

mówienie, rozlegają się dźwięki Hymnu Narodowego. Ogniszający warkot; z szybkością huraganu zbliża się nad trybunę honorową deflata powietrzna. Otwiera ją bombowiec o napędzie odrzutowym w aysle bezimięglowych myśliwców.

Kluczami, szybko jak pociski, mkną srebrzyste samoloty odrzutowe. Lecz najpierw dwumotorowe bombowce, wypełniając powietrze rykiem swych potężnych silników. Nad trybuną honorowymi wznoszą się niebo swój lot, by w oka mgnieniu zniknąć za horyzontem. I znów klucze samolotów. Tym razem przelatują nowoczesne, różnych typów, odrzutowe myśliwce,

Mimo, że w podpisaniu w Genewie porozumienia istnieją pewne zastrzeżenia, nie można nie docenić całej wagi tych porozumień, choćby ze względu na wymienione wyżej okoliczności oraz ze względu na to, iż na konferencji genewskiej udało się pokonać szereg trudności, jakie wynikły wskutek stanowiska przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, usiłujących przeszkodzić pomyślnemu zakończeniu prac konferencji genewskiej. Stany Zjednoczone nie wyraziły chęci brania udziału wraz z Francją, Anglią, ZSRR, Chińską Republiką Ludową i innymi państwami we wspólnej pracy, która zapewniła przywrócenie pokoju w Indochinach.

Przywódcy KPZR i rządu ZSRR na uroczystym przyjęciu w Ambasadzie PRL w Moskwie z okazji Święta Odrodzenia Polski

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje: dnia 22 lipca Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej W. Lewikowski wydał przyjęcie z okazji święta narodowego - 10 rocznicy Odrodzenia Polski.

Na przyjęciu obecni byli: N. S. Chruszczow, I. M. Kaganow, G. M. Malenkow, A. I. Mikołaj, W. M. Molotow, M. Z. Saburow, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej RFSRR M. P. Tarasow, ministrowie ZSRR G. F. Aleksandrow, P. J. Antropowa, W. P. Jelutin, F. A. Judin, D. J. Rapser, S. N. Tichonow, W. P. Zolow, prezes Banku Państwowego ZSRR W. F. Popow, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wysyński, przewodniczący Sądu Najwyższego ZSRR A. A. Wolin, prokurator generalny ZSRR A. A. Buzdenko, Marszałek Związku Radzieckiego G. K. Żukow, admirał N. G. Kuzniecow, kierownik odpowiedzialny Agencji TASS N. G. Palgunow, redaktor naczelny "Prawdy" D. T. Szepilow, redaktor naczelny "Izwestii" K. A. Gubin, przewodniczący Zarządu WOKSU A. I. Denisow, przewodniczący Komitetu Międzynarodowego Nagród Stalinowskich, "za utrwalanie pokoju między narodami" członek akademii D. W. Skobielew, przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obronców

Pokoju N. S. Tichonow, przewodniczący Moskiewskiej Rady Miejskiej M. A. Jasnaw, wice-ministrowie ZSRR: I. G. Bolszakow, S. A. Borisow, I. D. Giedrzyce, N. A. Gundobin, B. W. Kaftanow, M. E. Kuzmin, I. W. Mielnikow, I. F. Siemczastinow, W. A. Zorin, zastępca sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. F. Gorkin, minister Oświaty RFSRR I. A. Kalrow, generał armii W. W. Kurasow, generał - pułkownik M. A. Szalin, generał-lejtnant S. S. Szatalow.

Wśród gości byli również szefowie ambasad i poselstw, aktywnie uczestniczący w przyjęciu obecni byli ambasadorowie nadzwyczajni i pełnomocni: Szwecji - E. Bohman, Iranu - N. Arasteh, Węgierskiej Republiki Ludowej - A. Szkladacz, Burmy - M. Qan, Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej - Nguen Long Bang, Republiki Włoskiej - M. di Stefano, Indii - K. P. B. Menon, Republiki Czechosłowackiej - J. Vosahlik, Argentyny - L. Bravo, Austrii - N. Blachoff, Albanskiej Republiki Ludowej - M.

Przyjęcie upłynęło w przyjaznej i serdecznej atmosferze.

Obecni byli również członkowie ambasad i poselstw wymienionych krajów. Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej W. Lewikowski i G. M. Malenkow wysłali przemówienia. Przyjęcie upłynęło w przyjaznej i serdecznej atmosferze.

Oświadczenie rządu radzieckiego

Porozumienia genewskie stwarzają korzystne warunki dla uregulowania nierozwiązanych dotychczas problemów międzynarodowych

MOSKWA (PAP) - Agencja TASS opublikowała oświadczenie rządu radzieckiego o konferencji genewskiej. Oświadczenie stwierdza co następuje: Dnia 21 lipca zakończyła się praca genewska konferencja ministrów spraw zagranicznych, zwolana zgodnie z uchwałą konferencji berlińskiej w celu rozpatrzenia problemów koreańskiego i indochińskiego.

Mimo, że w podpisaniu w Genewie porozumienia istnieją pewne zastrzeżenia, nie można nie docenić całej wagi tych porozumień, choćby ze względu na wymienione wyżej okoliczności oraz ze względu na to, iż na konferencji genewskiej udało się pokonać szereg trudności, jakie wynikły wskutek stanowiska przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, usiłujących przeszkodzić pomyślnemu zakończeniu prac konferencji genewskiej. Stany Zjednoczone nie wyraziły chęci brania udziału wraz z Francją, Anglią, ZSRR, Chińską Republiką Ludową i innymi państwami we wspólnej pracy, która zapewniła przywrócenie pokoju w Indochinach.

Zaprzestanie ognia w Indochinach stwarza narodom Wietnamu, Laosu i Kambodży możliwość rozwoju ekonomicznego i kulturalnego w warunkach pokojowych, co daje równocześnie podstawę dla rozwoju przyjaznej współpracy między nimi a Francją. Niezwykle doniosłe znaczenie będą miały postanowienia konferencji genewskiej o zakazie zakładania na terytorium Wietnamu, Laosu i Kambodży wojskowych baz państw obcych, jak również zobowiązania wymienionych trzech państw, że nie będą przystępowały do sojuszków wojskowych i nie dadzą się wykorzystywać do wznowienia działań wojennych lub dla celów realizacji polityki agresywnej. Uchwała konferencji genewskiej w sprawie przeprowadzenia

Fakt, że konferencja w Genewie zakończyła się osiągnięciem porozumienia między krajami zainteresowanymi, jest no wym dowodem owoności rokowań między narodowych przy istnieniu dobrej woli stron, do-

Cenny dowód przyjaźni - Dar NRD dla Polski. Z okazji 10-lecia Polski Ludowej rząd NRD przekazał rządowi PRL dar w postaci mikroskopu elektronowego, wyposażonego w najnowocześniejsze urządzenia. Mikroskop wyprodukowany został przez Zakłady Zeiss. W związku z przekazaniem tego daru Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął 21 bm. ambasadora NRD Stefana Heymanna i wyraził mu najserdeczniejsze podziękowania rządu PRL.

Mikroskop elektronowy stanowi cenny nabytek dla nauki polskiej, który pozwoli na rozszerzenie badań w wielu dziedzinach nauki.

Lubelskie notatki Święteczny wieczór (Od specjalnego wysłannika)

LIPCOWY, święteczny wieczór. Stoją u stóp jasno oświetlonego Zamku i chłoną czar lubelskiego grodu. Na rozległym placu lubelskiego Mariensztatu ustawio no rzęście oświetlonej estrady. Na jej deskach kręca się w tańcu polne kwiaty, dziewczęta i chłopcy "Marowsza". Korowód barw łamie się co chwila w kolorowe zakrętasz lub łacy się w różnobarwne koła. Światło płynące z luster reflektorów i starodawnych, rozchylonych w światło wietrze latarni igrza w bajecznych zawilociach ornamentacji, zdobiących elewacje ustawionych w półkole przy rząd kamieniczek "Mariensztatu". Światłone strugi rozspadzają mroki arkaadowych podcieni, silną się po czerwieni dachówek. Złoci się kogni na Trynitarstkiej wieży, w mrocznej dali po drugiej stronie wiaduktu wodociągowego na Zamek

blyszcząca cała komplekx światłine, lub zarsz się samotne ogniki ulicznych lamp i domowych okien. Po ciemnym niebie co chwila biegają świetlne rakietki o tysiącach barw. Oto pędzi gdzieś w okolicach nowego parku przy Al. Świerczewskiego kometa rakietki. Rozcina atrament nieba swym złotym ogonem i pecha wysoko rozrypując kolorowe gwiazdy. Po kilku sekundach sypie już skrami druga, inna układa się w tańce łoraki smugi zieleni, a w nad rzeką pyszni się dużym, rozłożystym bukietem kwiatów. "Mariensztacki" plac okupują tysięczne tłumy ludzi.

Prawdopodobnie dziewczyna na stojącej opodal w zielonym beredku na głowie zapomniała, że znajduje się w naszym, jak najbardziej realnym świecie. Wpatrzona w karuzelę tańca, wsłuchana w płynące melodie, w zdziwieniu otworzyła aż usia. No cóż, bywa i tak. Ja się nie poddaję jednak tak silnie na stojom. Oj, po prostu w święteczny wieczór wyszli sobie ludzie popatrzeć na swoje cudowne miasto, podziwiać przepiękne tańce "Marowsza", posłuchać przecudownych śpiewów. Słowem cieszą się ludzie i bawią. I może byłoby wszystko w porządku, gdyby stojący wraz z mną kolega nie zauważył: - Powiedz mi, dlaczego gdy patrzysz, otwierasz usta? Takie to cuda działy się w Lublinie w święteczny, lipcowy wieczór. BYSZARD SMOZEWSKI

DEPESZE z okazji Święta Odrodzenia

Do Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Towarzysza Aleksandra ZAWADZKIEGO WARSZAWA

Z okazji Narodowego Święta, w 10-tą rocznicę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w imię własnym zasług polskiemu narodowi, Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Wam serdeczne pozdrowienia. W ciągu ubiegłych 10-ciu lat naród polski pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej osiągnął wspaniałe sukcesy w umocnieniu ludowo - demokratycznego ustroju i w socjalistycznym uprzemysłowieniu kraju. Polska Ludowa stała się poważną siłą w światowym obojzie pokoju, demokracji i socjalizmu, na czele którego stoi Związek Radziecki.

Do Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Towarzysza Józefa CYRANKIEWICZA WARSZAWA

Do Ministra Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Towarzysza Stanisława BRZEZESZEWSKIEGO WARSZAWA

W związku z dziesiątą rocznicą powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej proszę przyjąć serdeczne pozdrowienia. Życze narodowi polskiemu jeszcze większych sukcesów w dziele budownictwa socjalizmu, a także żyć, aby trwała przyjaźń między narodami chińskim i polskim i wzmacniała się i rozwijała z każdym dniem w interesie pokoju na całym świecie.

Do Jego Ekscelencji Pana Aleksandra ZAWADZKIEGO Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej WARSZAWA

Z okazji radanej rocznicy wyzwolenia narodowego Polski z wielką przyjemnością przekazuję Waszej Ekscelencji oraz Rządowi i Narodowi Polskiemu najserdeczniejsze gratulacje od Rządu i Narodu Indii jak również ode mnie obojcie wraz z naszymi najbliższymi życzeniami pomyślności i powodzenia dla Narodu Polskiego. Żywię nadzieję, że najbliższy rok przyniesie dalsze wzmocnienie więzów przyjaźni między naszymi dwoma krajami, które zblżyła już dokonana w tym roku wymiana przedstawicielstw dyplomatycznych. RAJENDRA PRASAD Prezydent Indii

(Dalsze depesze na str. 2)

Uroczyste obchody 10-lecia Polski Ludowej za granicą

MOSKWA (PAP) — Cały kraj radziecki obchodził wielkie święto narodu polskiego 10-lecie Polski Ludowej.

W Moskwie dnia 21 bm. odbyła się w Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych uroczysta akademii, zorganizowana przez Wszczęziwiązkową Centralną Radę Związków Zawodowych, Wszczęziwiązkowe Towarzystwo Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS), Komitet Słowiański ZSRR oraz Akademię Nauk ZSRR.

W świątecznej udekorowanej sali zajęli miejsca licznie przybyli na akademii przedstawiciele ludności stolicy Związku Radzieckiego. Serdecznie powitani oni swych gości — członków delegacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej i Związku Młodzieży Polskiej. Na akademii przybył ambasador PRL w ZSRR Wacław Lewikowski oraz urzędnicy ambasady polskiej, jak również szefowie szeregów ambasad, akredytowani w Moskwie.

BERLIN (PAP) — 21 bm. odbyła się w gmachu Opery w Berlinie uroczysta akademii z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Polski, zorganizowana przez Radę Narodową Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych wraz z niemieckimi Towarzystwem Łączności Kulturalnej z Zagranicą.

Po odegraniu hymnów państwowych Polski, NRD i ZSRR, zabrał głos wicepremier i minister spraw zagranicznych NRD dr Lothar Bolz, który nakreślił rozwój gospodarczy Polski w ciągu minionego 10-lecia. Mówca przeszedł następnie do omówienia przelotu, jaki nastąpił w stosunkach polsko - niemieckich po drugiej wojnie światowej. Rosnącym państwu hitlerowskiego przez Armię Radziecką utworowo drogę do demokratycznego odrodzenia Niemiec. W ten sposób stworzone zostały podwaliny całościowe nowego kształtowania stosunków między narodami niemieckimi, a jego sąsiadami przede wszystkim zaś narodem polskim. Niemiecką Republikę Demokratyczną — oświadczył minister Bolz — łączą serdeczna przyjaźń z Polską Rzeczypospolitą Ludową. Granica na Odrze i Nysie stała się granicą pokoju między oboma narodami, bastionem pokoju w Europie. W zakończeniu minister Bolz przesłał narodowi polskiemu życzenia dalszych sukcesów i osiągnięć w budownictwie socjalizmu.

PEKIN PAP. Dziennik „Zeminihuo” zamieścił w związku z 10 rocznicą Wyzwolenia Polski artykuł wstępu poświęcony osiągnięciom Polski Ludowej w ubiegłym dziesięcioleciu. Dziennik podkreśla doniosłość

znaczenie przyjaźni narodów chińskiego i polskiego dla rozwoju obu krajów. Umożliwienie przyjaźni i pogłębienie współpracy między narodem chińskim i polskim — pisał dziennik — nie tylko przyczyni się do wzrostu pomyślności i szczęścia obu krajów, lecz wzmocni również obóz socjalizmu, pokój i demokrację, na którego czeluści stoi Związek Radziecki.

W prasie Pekinśkiej ukazało się wiele artykułów omawiających osiągnięcia Polski Ludowej w okresie 10-lecia, m.in. artykuły pisma zastępcy przewodniczącego Rady Państwa Wacława Barckowskiego, przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłobiewicza oraz ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Pekinie Stanisława Kitylika.

PARYŻ PAP. Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Fran-

cusko - Polskiej pod honorowym przewodnictwem ambasadora PRL Stanisława Gajewskiego i prof. Joliot - Curie odbyła się dnia 21 bm. w sali Pleyela w Paryżu uroczysta akademii dla uczczenia 10 rocznicy Wyzwolenia Polski.

Do zebranych przemówił obywatel Kraków, który przekazał narodowi i rządowi polskiemu wyrazy głębokiego przywiązania w imieniu pracującego wychodźstwa polskiego we Francji. Z kolei zabrał głos pisarz Jean Noaro.

Zwracając się do ambasadora PRL Noaro oświadczył: „Niechaj wielki naród, który Pan reprezentuje, będzie pewny sympatii narodu francuskiego”, Noaro przekazał serdeczne życzenia dalszych, wspólnych sukcesów narodowi polskiemu.

LONDYN PAP. Wsalonach ambasady PRL w Londynie odbyło się przyjęcie

wydane przez ambasadora PRL Jana Eugeniusza Milnikiera. Na przyjęciu, w którym wzięło udział ponad tysiąc osób, przybyli m. in. podsekretarz stanu w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych — lord Reading, Frank Roberts i J. G. Ward, szef protokołu dyplomatycznego Chake oraz wyżsi urzędnicy MSZ, członkowie korpusu dyplomatycznego wraz z dziekanem — ambasadorem Francji Messigil, ambasadorem ZSRR w W. Brytanii J. Malik oraz przedstawiciele dyplomatycznej krajów demokracji ludowej, członkowie kierownictwa Komunistycznej Partii W. Brytanii, liczni członkowie Izby Lordów i Izby Gmin, wybitni przedstawiciele brytyjskiego ruchu obronców pokoju, m. in. Gordon Schaffer i D. N. Pritt, reprezentanci władz centralnych i członkowie Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko - Polskiej.

Oświadczenie rządu radzieckiego o wynikach konferencji genewskiej

(Dokończenie ze str. 1)

Rząd radziecki wita z zadowoleniem osiągnięte w Genewie sukcesy w rozwiązaniu niezwykle ważnego zadania — przywrócenia pokoju w Indochinach. Rozwiązanie tego zadania odpowiada zarówno interesom narodów, broniących swej wolności i niezależności narodowej, jak i interesom wszystkich milijonów pokój narodów.

Na równi z niezwykle ważnym zadaniem ostatecznego i pokojowego uregulowania problemu w Indochinach stoi również niecierpliwie zwłoki zadanie ostatecznego pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Rząd radziecki, podobnie jak rządy Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, które już dawno przedłożyły szlachetną inicjatywę, gdy chodziło o zaprzestanie działań wojennych w Korei, dołożyły na konferencji genewskiej wszelkich starań, aby osiągnąć pomyślne rozwiązanie kwestii koreańskiej. Jednakże, jak wiadomo, konferencja genewska nie osiągnęła pozytywnych rezultatów w tej sprawie, wskutek przeszkód ze strony niektórych delegacji, a przede wszystkim ze strony delegacji USA. Rząd radziecki uważa za rzecz niezbędnie konieczną zapewnienie jak najszybszego rozwiązania sprawy koreańskiej w interesie narodowego zjednoczenia Korei, w interesie zapewne nie pokoju w Azji i na całym świecie.

Rezultaty konferencji genewskiej potwierdzają przekonanie

rządu radzieckiego, że w obecnym czasie nie ma w stosunkach międzynarodowych takich spraw spornych, których nie można byłoby rozwiązać w drodze rokowań i porozumień, zmierzających do utrwalenia bezpieczeństwa międzynarodowego, do osłabienia napięcia międzynarodowego i do zapewnienia pokojowego współistnienia państw bez względu na ich ustrój społeczny.

Konferencja genewska i jej rezultaty dowiodły, jak doniosłą rolę w rozwiązywaniu spornych problemów międzynarodowych odgrywa wielki naród chiński i jego państwo — Chińska Republika Ludowa. Rolę Chińskiej Republiki Ludowej na konferencji genewskiej stała się nowym świadectwem jej wpływu i autorytetu międzynarodowego jako wielkiego mocarstwa. Równocześnie konferencja genewska raz jeszcze dowiodła, że próby kół agresywnych niektórych państw, przede wszystkim zaś Stanów Zjednoczonych, aby usunąć Chińską Republikę Ludową od udziału w rozwiązywaniu najważniejszych problemów międzynarodowych — stoją w całkowitej

sprzeczności z interesami utrwalenia pokoju.

Rząd radziecki uważa, że osłabienie w Genewie porozumienia o przetrwaniu ognia i przywróceniu pokoju w Indochinach, przyczyniając się do osłabienia napięcia międzynarodowego, stwarzają tym samym korzystne warunki dla uregulowania innych, dotychczas nie rozwiązanych problemów międzynarodowych, dotychczas nie tylko Azji, lecz również Europy. Chodzi tu przede wszystkim o takie problemy, jak zaprzestanie wysiłku zbrojeni i za karz broni atomowej, zapewnienie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i uregulowanie problemu niemieckiego na pokojowej, demokratycznej podstawie.

Rząd radziecki oświadcza, że kierując się niezmienne swą pokojową polityką, będzie również w przyszłości wytrwale i zdecydowanie kontynuował wysiłki w celu pomyślnego rozwiązania wspomnianych problemów, rozwiązania, które niewątpliwie stanowiłyby niezwykle doniosły krok na drodze do osłabienia napięcia międzynarodowego, utrwalenia pokoju i współpracy międzynarodowej.

DEPESE z okazji Święta Odrodzenia

Do Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Pana Aleksandra ZAWADZKIEGO WARSZAWA

Wielce Szanowny Panie Przewodniczący! Niech mi będzie wolno w zastępstwie prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka, przekazać Panu — i w Pana osobie narodowi polskiemu — z okazji dziesiątej rocznicy wyzwolenia Polski z jarzma faszystowskiego najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia w imieniu ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej i swoim własnym. Młujące pokój siły demokratyczne polskich mas pracujących w wielkim dziele wspólnym obywateli niemieckich i polskich milijonów, przeciwko wojennym imperialistom, którzy usiłują zagrozić granicy imperium, którzy usiłują wprowadzić w życie zaproponowany przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich pakt zbiorowego bezpieczeństwa w Europie. Jestem przekonany, że dalsza, coraz bardziej zacieśniająca się współpraca pomiędzy Niemiecką Republiką Demokratyczną i Polską Rzeczypospolitą Ludową przyczyni się do tego, aby rozwijać dzieło pokojowego budownictwa prowadzonego przez obydwie nasze narody, stojące mocno w światowym obozie pokoju, któremu przewodzi Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich i trwale związane granicą pokoju na Odrze i Nysie. Współpraca ta przyczyni się również do utrzymania pokoju w Europie i na całym świecie. Życzę narodowi polskiemu w dniu jego wielkiego święta dalszych sukcesów w budowie socjalizmu, a Pana, Panie Przewodniczący, proszę o przyjęcie wyrazów mojego najwzruszającego szacunku.

Dr JOHANNES DIECKMANN Przewodniczący Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Do Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Towarzysza Józefa CYRANKIEWICZA WARSZAWA

Wielce Szanowny Towarzyszu Prezesie Rady Ministrów! W dziesiątą rocznicę wyzwolenia narodu polskiego spod jarzma niemieckiego faszystyzmu, przesyłam Wam, jak również Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i narodowi polskiemu w imieniu Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i w imieniu wszystkich milijonów pokój ludzi w Niemczech, serdeczne, przyjaźielskie pozdrowienia i szczerą życzenia pomyślności.

Od chwili wyzwolenia przez sławną Armię Radziecką i przez walczące u jej boku patriotyczne siły polskie, naród polski kroczy odważnie i pomyślnie drogą do socjalizmu. Polskie masy pracujące realizują obecnie uchwały II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i tworzą w ten sposób właściwe przesłanki do dalszego wzrostu ich stopy życiowej. Granicą pokoju na Odrze i Nysie coraz bardziej wiąże ze sobą naród polski i niemiecki. Prawdziwie przyjaźnie i dobrośąsiadckie stosunki oraz wspólne wysiłki w celu utrzymania i zabezpieczenia pokoju, nasza wspólna walka przeciwko reemigracji Niemców Zachodnich, życzliwość i pomoc narodu polskiego w naszej walce o utworzenie zjednoczonego, pokój milijonów i demokratycznych Niemiec, łączą nas w wielkim światowym obozie pokoju pod mądrym kierownictwem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przesyłam Wam i narodowi polskiemu w dniu święta narodowego wyrazy przyjaźni i szczerze życzenia dalszych sukcesów w dziele budowy socjalizmu.

OTTO GROTEWOHL Prezes Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Do Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Towarzysza Aleksandra ZAWADZKIEGO WARSZAWA

Z okazji dziesiątej rocznicy wyzwolenia Polski przez sławną Armię Radziecką — w imieniu rządu i narodu wietnamskiego oraz swoim własnym przesyłam Wam i w Waszej osobie narodowi polskiemu i Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej gorące pozdrowienia. Naród wietnamski z entuzjazmem śledzi wielkie sukcesy narodu polskiego we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego osiągnięte pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i przy wydatnej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego.

Życzymy narodowi polskiemu wielu nowych sukcesów. Jesteśmy przekonani o tym, że braterska przyjaźń między naszymi narodami w każdym dniu będzie wzmacniać się w powolnej walce prowadzonej pod przewodem Związku Radzieckiego o pokój i demokrację na całym świecie.

HO SZI MIN Prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej

Deklaracja końcowa konferencji genewskiej w sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach

GENEWA PAP. 21 bm. 1954 roku odbyło się końcowe posiedzenie plenarne konferencji genewskiej. Na posiedzeniu tym ogłoszono następujący dokument, który nosi nazwę: **DEKLARACJA KOŃCOWA KONFERENCJI GENEWSKIEJ w sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach**, z udziałem przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej, Francji, Kambodży, Laosu, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Wietnamu, Wietnamskiej Republiki Demokratycznej i Związku Radzieckiego.

1 Konferencja przyjmuje do wiadomości porozumienie w sprawie zakończenia działań wojennych w Kambodży, Laosie i Wietnamie oraz zorganizowania międzynarodowej kontroli i nadzoru nad wykonaniem postanowień zawartych w tych porozumieniach.

2 Konferencja wyraża zadowolenie z powodu zakończenia działań wojennych w Kambodży, Laosie i Wietnamie. Konferencja wyraża przekonanie, że realizacja postanowień sformułowanych w niniejszej deklaracji oraz w porozumieniach dotyczących zaprzestania działań wojennych umożliwi Kambodży, Laosowi i Wietnamowi odegranie w przyszłości odpowiedniej roli w warunkach całkowitej niezależności i suwerenności w pokojowej współpracy narodów.

3 Konferencja przyjmuje do wiadomości oświadczenia rządów Kambodży i Laosu, że zamierzają one podjąć kroki umożliwiające wszystkim obywatelom uczestniczenie we współpracy narodowej, w miesz-

gólności przez udział w najbliższych wyborach powszechnych, które, zgodnie z konstytucją każdego z tych krajów, powinny się odbyć w ciągu 1955 roku, na zasadzie tajnego głosowania i w warunkach postanowienia podstawowych swobód.

4 Konferencja przyjmuje do wiadomości klauzule porozumienia w sprawie zaprzestania działań wojennych w Wietnamie, zakazujące wprowadzania do Wietnamu obcych wojsk i personelu wojskowego, jak również wszelkiego rodzaju broń i amunicji.

5 Konferencja przyjmuje do wiadomości klauzule porozumienia o zaprzestaniu działań wojennych w Wietnamie, stwierdzające, iż w strefach przegrupowań obu stron nie mogą być zakładane żadne bazy wojskowe do dyspozycji obcego państwa, przy czym wymienione strony zobowiązane są dopilnować, aby przyznane im strefy nie były objęte żadnym sojuszem wojskowym i nie były wykorzystywane do wznowienia działań wojennych lub do celów agresywnej polityki.

6 Konferencja stwierdza, że istotnym celem porozumienia w sprawie Wietnamu jest uregulowanie problemów militarnych, by połotyć kres działaniom wojennym, oraz że wojskowa linia demarkacyjna jest linią prowizoryczną i w żadnym wypadku nie może być traktowana jako linia stanowiąca granicę polityczną lub terytorialną.

7 Konferencja oświadcza, że jeśli chodzi o Wietnam, uregulowanie problemów poli-

tycznych, osiągnięte na podstawie poszanowania zasad niezależności, jednolitości i integralności terytorialnej, powinno umożliwić narodowi wietnamskiemu korzystanie z podstawowych swobód zagwarantowanych przez instytucje demokratyczne, które wytworzyła się w wyniku powszechnych wolnych wyborów na zasadzie tajnego głosowania. Aby przywrócenie pokoju mogło poczynić dostateczne postępy oraz by mogły powstać warunki niezbędne do swobodnego wyrażenia woli narodu, wybory powszechne odbędą się w lipcu 1955 r. pod kontrolą komisji międzynarodowej złożonej z przedstawicieli państw uczestniczących w międzynarodowej komisji nadzorczej przewidzianej w porozumieniu o zaprzestaniu działań wojennych. Począwszy od 20 lipca 1955 roku będą odbywały się konsultacje w tej sprawie między kompetentnymi władzami reprezentującymi obie strony.

8 Postanowienia porozumień o zaprzestaniu działań wojennych, dotyczące zapewnienia ochrony osobistej i mienia prywatnego, powinny być stosowane jak najczęściej oraz powinny umożliwić każdemu w Wietnamie swobodny wybór strażnicy, w której pragnie zamieszkać.

9 Kompetentne władze reprezentujące strefę południową i północną Wietnamu, jak również władze Laosu i Kambodży, nie powinny stosować represji wobec osób, które w jakiegokolwiek formie współpracowały z jedną ze stron w czasie wojny, ani też wobec członków ich rodzin.

10 Konferencja przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu Republiki Francuskiej, że gotów jest wycofać swe wojska z terytorium Kambodży, Laosu i Wietnamu na żądanie zainteresowanych rządów i w terminach, które zostaną ustalone na podstawie porozumienia między stronami, z wyjątkiem wyprawy, która jest przewidziana w pewną ilość wojsk francuskich w ustalonych punktach i na ustalony czas.

11 Konferencja przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu Francuskiego, iż przy rozwiązywaniu wszystkich problemów związanych z przywróceniem i umocnieniem pokoju w Kambodży, Laosie i Wietnamie rząd francuski będzie opierał się na zasadzie postanowienia niepodległości, suwerenności, jednolitości terytorialnej integralności Kambodży, Laosu i Wietnamu.

12 W swych stosunkach z Kambodżą, Laosem i Wietnamem każdy z uczestników konferencji genewskiej zobowiązuje się respektować suwerenność, niepodległość, jednolitość i integralność terytorialną wymienionych państw oraz powstrzymać się od wszelkiej ingerencji w ich sprawy wewnętrzne.

13 Uczestnicy konferencji zgadzają się konsultować z sobą jawnie we wszystkich kwestiach, które mogłyby być przedmiotem im przez międzynarodową komisję nadzorczą, w celu zbadania takich kroków, jakie mogłyby się okazać konieczne dla poszanowania układów o zaprzestaniu działań wojennych w Kambodży, Laosie i Wietnamie.

Wysokie odznaczenia państwowe nadała Rada Państwa z okazji 10-lecia Polski Ludowej

21 bm. minister Kultury i Sztuki Igor Nowikow wręczył twórcom i działaczom na polu kultury wysokie odznaczenia państwowe przyznane im przez Radę Państwa w związku z 10-leciem Polski Ludowej. Spośród twórców i działaczy kulturalnych odznaczonych zostali m. in.:

Orderem „Sztandar Pracy” II klasy: Igor Nowikow — literat, Melanina Kierczyńska — literatka, Gustaw Morcinek — literat, prof. dr Jan Zachwatowicz — generalny konserwator m. st. Warszawy.

Orderem „Sztandar Pracy” II klasy: Kazimierz Brandys — literat, Erwin Axer — kierownik art. Państw. Teatru Współczesnego, Gustaw Holoubek — aktor.

Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski: Maria Dąbrowska — literatka.

Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski: Jan Kurnakowicz — aktor, Zbigniew Pronaszko — plastyk, Marian Wnuk — rektor ASP w Warszawie, prof. Eugeniusz Eiblich — plastyk, Stanisław Szpiński — rektor PWSM, Janina Broniewska — literatka, Mieczysław Jastrun — literat, Jan Parandowski — literat, Antoni Słonimski — literat, Witold Rowicki — 4779841

Filharmonii Warszawskiej, Tadeusz Sygietyński — kompozytor.

Ponadto 28 osób odznaczonych zostało Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski, 71 Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski, 109 — Złotymi Krzyżami Zasługi.

Na uroczystej Wojewódzkiej Akademii w związku z 10-leciem Polski Ludowej, która odbyła się w dniu 21 bm. w Teatrze „Wybrzeże” w Gdańsku — minister Zeguzi Mieczysław Popiel udekorował za bohaterstwo i godną postawę Polakami: Orderami „Sztandar Pracy” i Orderem Odrodzenia Polski oraz Złotymi Krzyżami Zasługi członków załogi statku „Praca”, którzy przed kilku dniami powrócili do kraju po przeszło 9-miesięcznej niwoli na Tajwanie.

Order „Sztandar Pracy” II klasy otrzymali: Adam Lewandowski — oficer; Edward Sworczak — felczer; Bolesław Swierczak — palacz; Bronisław Wiljakowski — strażak.

Krzyż Oficerski Odrodzenia Polski otrzymali: Leopold Czulka — palacz; Zbigniew Wierczok — radioficer.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Leonard Wiciński — asystent; radiowy,

Kronika kulturalna

W woj. bydgoskim istnieją 82 wiejskie kina stale i kilkanaście objazdowych. W ciągu ostatnich pięciu lat liczba widzów w kinach wiejskich wzrosła blisko dziesięciokrotnie. W roku bieżącym chłopcy stanowią już trzecią część ogółu widzów w kinach woj. bydgoskiego.

W Muzeum Narodowym w Krakowie otwarta została interesująca wystawa pt. „Jan Piotr Norblin, a rzeczywistość polska na przełomie XVIII w. Twórczość Norblina przedstawiona w ponad 120 akwarelach, rysunkach i rycinach. Większość eksponatów obrazuje skupiska ludzkie, jak targi, jarmarki i odpusty na wsi i w mieście. Wiele prac ilustruje w satyrycznym ujęciu życie szlachty polskiej w XVIII wieku.

Państwowy Teatr Ziemi Rzeszowskiej odgrywa poważną rolę w upowszechnianiu kultury w miastach, miasteczkach, osiedlach robotniczych i gromadach w. rzeszowskiego. Od maja br. zespół tego teatru odwiedza stale wiele miejscowości najbardziej oddalonych od Rzeszowa m. in. Ustrzyki Dolne, Iwonicz - Zdrój, Brzoźdy i Przeworsk. Państwowy Teatr Ziemi Rzeszowskiej przygotowuje obecnie nowe sztuki: „Zabawa zderzenia” Galdoniego, „Poszukiwacze” - Krona i „Fircyk w zalotach” Zablockiego.

W wojewódzkim Domu Kultury w Olsztynie otwarto wystawę malarstwa chińskiego. Na wystawie zgromadzono ok. 70 barwnych akwarel i rysunków, w większości reprodukcji. Wiele plansz i zdjęć przedstawia osiągnięcia gospodarstwa i kulturalne Chin Ludowych.

Ceną nowością w zakresie repertuaru fortepianowego stanowi jedna z ostatnich pozycji Polskiego Wydawnictwa Muzycznego w Krakowie „Ctery pory roku” Piotra Czajkowskiego. Jest to cykl dwunastu nastrojowych impresji fortepianowych, z których każda ilustruje jeden z miesięcy roku i zapożyczona jest w motywie, zapożyczona jest w motywie, zapożyczona jest w motywie, zapożyczona jest w motywie.

W dużej świetlicy Zakładów im. J. Ślania w Poznaniu w obecności blisko tysiąca pracowników odbył się pokaz nowego programu zespołu pieśni i tańca ZISPO. Chór i zespół taneczny przygotowały wiele nowych pieśni i tańców. Wystawiono również wokalnie - teatralnie widowisko ludowe „Malowanki Wielkopolskie”. Zespół pieśni i tańca ZISPO 28 lipca br. wystąpił z nowym programem na Starym Rynku w Poznaniu.

Z konferencji partyjno-ekonomicznej w OZMO

Wzmoc walke z brakami w produkcji

Konferencja partyjno-ekonomiczna, która odbyła się niedawno w Ostrowieckich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych wykazała, że najważniejszym problemem w obszarze kosztów własnych w tych zakładach winna stać się walka z brakami w produkcji. Referat oraz żywe i obszernie wypowiedzi dyskutantów wskazywały na konkretne środki tej walki.

Jak wynika z cyfr, za pieniądze utracone wskutek produkcji braków - wyłącznie w bieżącym roku, zakłady byłyby zdolne wybudować blok mieszkalny na 26 rodzin, a do przewidzenia tych braków trzeba by użyć 90 wagonów dwudziestotonowych. Przeliczywszy na złote, straty spowodowane brakami robotniczym w okresie minionych sześciu miesięcy wynoszą 1 milion 681 tys. złotych.

Dzieje się tak dlatego, ponieważ za często niektórzy robotnicy a nawet mistrzowie czy kierownicy działów nie rozumieją jeszcze dobrze istoty kosztów własnych, nie doceniają ich znaczenia.

I tak np. w dziale ekspedycji, niedbałe i powolne wyładowanie surowców naraziło zakład w I półroczu na 200 tys. złotych strat. W rozdziałalni pracownicy nadal nie przestrzegają instrukcji technologicznej, zużywając do produkcji gatunków gorszych - droższych surowców niż są przewidziane. Niedostatecznie - jak stwierdził w dyskusji Henryk Lachowicz - działa tam jeszcze kontrola przy poszczególnych agregatach i kontrola międzyoperacyjna, która przeprowadzona należyte w pożądanym stopniu przyczyniłaby się do poprawy pracy. W formach przy planowej normie zużycia 0,5 kg oliwy formierskiej na tonę wyrobów, zużywa się 1,2 - 1,5 kg przez co traci się w stosunku rocznym około 50 tys. złotych.

Nielepiej przedstawia się sytuacja w suszarni, gdzie nie zawsze wykorzystuje się pełną pojemność komory piecowej oraz produkuje się przepały i niedopaly. Wiąże się z tym ściśle zużycie gazów, których w zakładzie Nr 1 zużywa się o wiele więcej niż w zakładzie Nr 2.

W pogoni za ilością nie analizowano również dotychczas dokładnie wskaźników jakościowych wyrobów, co w konsekwencji spowodowało nadmierne remanenty w magazynie i obniżenie dochodowości przedsiębiorstwa. Jeżeli dodamy, że zużycie podstawowych surowców, jakimi są gliny ogniotrwałe oraz materiałów pomocniczych jest o wiele wyższe niż to przewidują planowane normy, należy stwierdzić, że stan ten nie jest zadowolający.

W dużej mierze do podrożeń kosztów własnych przyczynił się brak poczucia odpowiedzialności ze strony robotników i dozoru inżynieryjno - technicznego za poszczególne maszyny i urządzenia co spowodowało w samym tylko I półroczu 9 awarii.

Mistrzowie i dozór techniczny za mało jeszcze uwagi poświęcają sprawie zakordowania robót przez co uniknoby się zbędnych przestoju maszyny i zwiększyłaby się wydajność pracy przez właściwe wykorzystanie siły roboczej.

Poważną przyczyną nieosiągnięcia planowanej obniżki kosztów własnych jest również nadmierna ilość godzin nadliczbowych. Np. niektórzy wydziały, mimo że posiadają maszyny zastępcze, których użycie umożliwiłoby dokonanie przeglądów i remontów innych maszyn, doprowadzają do tego, że remonty przeprowadzane są w niedzielę i święta, co wydatnie zwiększa koszty robocizny.

Jednakże trzeba stwierdzić, że w OZMO są już wyraźne zadatki poprawy. Takie wnioski można wyliczyć z przygotowań i samej konferencji partyjno - ekonomicznej.

Szczególnie doniosły jest fakt, że zakładowa organizacja partyjna przejęła się głęboko sprawą obniżki kosztów, że nie tylko aktywnie, ale i szerokożonożnie partii oraz personel inżynieryjno - techniczny, mistrzowie i brigadziczy produją w wykrzywaniu niewykorzystanych rezerw produkcyjnych. Dozór techniczny zaczął brać czynny udział w pracach komisji głównej i komisji oddziałowej, przygotowujących konferencje, służąc innym radą i doświadczeniem.

Wynikiem tej pracy było złożenie przez załogę 142 wniosków racjonalizatorskich, które przyniosą 117.214 zł oszczędności.

I tak np. wniosek zespołu pracowników działu TM: Mariana Wysłańskiego, Józefa Csuji, Marii Kuc i Stanisława Góry, dotyczący wymiany niektórych silników o większej mocy - na silniki o mocy mniejszej, przyniesie w efekcie 33.100 zł oszczędności w stosunku rocznym. Wniosek dotyczący osuszania przewodów piecowych spowoduje obniżenie zużycia gazu w piecach i przyniesie 158.400 zł oszczędności i wiele innych.

Prócz tego dwanaście zespołów produkcyjnych podjęło cenę zniżkową, które przyniosą zakładom 120 litrów zaszczytowanej oliwy, 35 ton produkcji ponadplanowej, a braki wyrobów półgotowych zmniejszy się o 2 proc. Osiągnięciem zakładu jest również to, że w okresie I półroczu wykonano o 1.900 ton wyrobów gotowych więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego w tych samych niemal warunkach technicznych i przy niższym stanie zatrudnienia.

Przyrzeczna wzmocnienia walki o obniżkę kosztów własnych w naszym zakładzie - mówiła tow. Okońska - jest niewątpliwie lepsza praca propagandowa. „Bliźniacze” w okresie przygotowawczym nabrały właściwej siły i sielności w krytyce. Piętna

Jeśli się niech i przez miejscowy radzowieł bumelanitów i braków, pokazując o przeciwności do tego osoby wyróżniające się w pracy i przestrzeganiu dyscypliny. Np. metoda zawieszona - gazetki satyrycznych nad warsztatami, gdzie pracuje właśnie brzygada, o której się pisze w gazecie - daje bardzo dobre rezultaty.

Pod hasłem „Ja nie wypuszczam braku” wzmogło się także wódró żalogi w okresie przedkonferencyjnym - współzawodnictwo pracy. Tutaj inicjatywę w swoje ręce wzięła młodzież. Np. brzyga da młodzieżowa Makryckiego stale przekracza normy produkcyjne, dając dobry przykład pozostałym. Młodzież, idąc za przykładem komisji głównej, która stworzyła dwa kursy, zapożyczyła personel z problematyką obniżki kosztów własnych - współzawodniczy w doskonaleniu pracowników zakładu w zakresie opanowywania instrukcji technologicznej.

Wszystko to świadczy, że sąłoga OZMO coraz bardziej rozumie ważność obniżki kosztów. Konferencja partyjno - ekonomiczna nie jest, rzecz jasna, za

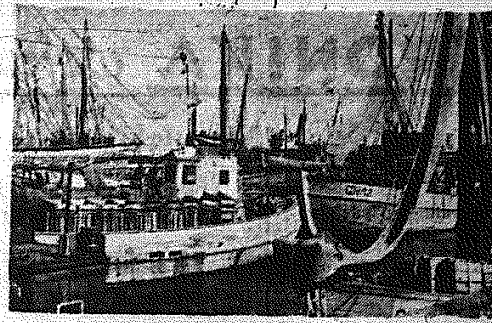
koncentrem i uwiecznieniem wysiłków w tym kierunku. Konferencja ta jest zakończeniem jedynie pierwszej fazy walki o obniżkę kosztów i powinna dokonać zasadniczego zwrotu na lepsze. O tym powinien pamiętać nie tylko aktywni partyjni i związkowcy OZMO, ale także cała załoga. Wielolet w życie wszystkie wnioski i uchwały konferencji - oto obecnie naczelne jej zadanie. Należy wypowiadzieł jak najostrożnie, bumelanitów i efekciarstwa w pracy. Trzeba, aby walka o obniżkę kosztów własnych nie była obca nikomu w zakładzie, aby stała się widoczna przy każdym stanowisku roboczym.

Szczególnie baczną uwagę należy zwrócić na zapobieganie produkcji brakowej w formowni i suszarni oraz dbać o to, by ilość braków powstałych w czasie transportu, zmniejszyła do minimum.

Walka o obniżkę kosztów własnych nie może być aktywna. Musi ona być ciastła, systematyczna i na codzień - dopiero wówczas spełni ona oczekiwania załogi.

Henryk Machul

Fragment portu rybackiego w Gdyni



Braterska pomoc pracowników TOR dla chłopów z Makowa

Ktoż nie słyszał o Technicznej Obsłudze Rolniczej, o jej warsztatach remontowych w Radomiu, które od szeregu lat pełnią trudną lecz piękną służbę w interesie chłopów całej Kielecczyzny? Popularną nazwą - TOR, znają wszystkie Państwowe i Gminne Ośrodki Maszynowe, dla których TOR wykonuje remonty traktorów, silników do młocarni i inne. Znają też placówki i chłopi, korzystając z usług ośrodków maszynowych, niejednemu raz słyszeł, że dzięki dobrej pracy Technicznej Obsługi Rolniczej coraz rzadziej zdarzają się awarie ciągników i motorów młocarnianych, a przez to maszyny skutecznie zmniejszają trud chłopskiej pracy na roli i w gospodarstwie zagródowym.

A później pojechała ekipa inżynieryjna Główna i wesoło było w samochodzie w drodze do Makowa. Radosny nastrój trwał również podczas koczowania i w czasie wycieczki do Makowa. Radosny nastrój trwał również podczas koczowania i w czasie wycieczki do Makowa. Radosny nastrój trwał również podczas koczowania i w czasie wycieczki do Makowa.

Najlepiej jednak - znana jest TOR chłopom z gromady Maków, w gminie Skaryszew (pow. Radom), do których bardzo często przyjeżdża ekipa inżynieryjna. Budowniczymi Mięskiego, gdzie załozono jego wojenne rany.

Obecnie, stojąc z trójcechem w ręku na odlanym a braju kołnierzmorskim, Neptun, znów jak przez setki lat, zdobi gdańska Starówką.

Z BOLESŁAWCA DO AUSTRALII I TURCJI

Robotników i plastyków Zakładów Ceramiki Artystycznej w Bolesławcu na Dolnym Śląsku spotkało duże wyróżnienie. Właśnie z ich Zakładów polskie wyroby ceramiki artystycznej wykonane z biały kamionki są eksportowane za granicę. Piewszcze zamówienie przyszło do Bolesławca z dalekiej Australii. Wiele pracy kosztowało ambicję załogi wytwórni przygotowanie w krótkim terminie 1120 zamówionych dziełczych kompletów do kawy. Komplecikci te składają się z 3 filigranowych filiżanek, czajniczka, cukiernicy, dzbaneczka na mleko i talerzyków pokrytych błyszczącym szkłem, na którym znajdują się kolorowe wzorki oparte na polskich motywach ludowych. Projektantem tych kompletów do kawy, które również cieszą się dużym powodzeniem wśród dzieci w kraju, jest artystyk z Bolesławca - Dionizy Strzelbiński.

W najbliższych dniach rozpocznie się wyzyska bolesławickich wyrobów do Turcji.

TO WARTO WIEDZIEĆ

OŚMIEM NOWYM WZORÓW DYWANÓW

W sprzedaży ukazywały się dywany o nowych oryginalnych i estetycznych wzorach, opartych na motywach ludowych. Dywany te są produkowane przez Zakłady im. Tadeusza Ajzmana w Łodzi.

W ciągu ostatnich miesięcy wprowadzono w tych Zakładach do produkcji 8 nowych wzorów dywanów zaprojektowanych przez łódzkich artystów - plastyków. Spotkały się one z dużym uznaniem nabywców.

POSAG NEPTUNA

W dniu 17 bm. liczni mieszkańcy Gdańska zgromadzili się w pięknym zakątku tamtejszego Starego Miasta - na placu zwanym Długi Targ, by obserwować niecodzienną uroczystość. Przed pięknym Dworem Artusa, stanowiącym ozdobę tej części miasta, stanęły 2 dźwigi. Ich ramiona ustawily na szczytach starych, istniejących tu od setek lat studni, piękny 3-metrowy wysokości posąg mitycznego władcy mórz - Neptuna.

Posąg ten, stanowiący zabytek ściśle związany z tradycją Starego Gdańska, uległ częściowemu zniszczeniu w czasie działań wojennych. W okresie pierwszych lat po wyzwoleniu stanowiącym na jeden z eksponatów Muzeum Pomorskiego. Następnie, gdy prace przy odbudowie gdańskiego Starego Miasta wykroczyły w bardziej zaawansowane stadium, posąg, wykonywany przez

jest wiele. Wystarczy podać przykład gminy Otarów, w której w prawie każdej gromadzie 2-3 chłopów podpisało deklarację do spółdzielni.

Wtedy, gdy uruchomimy wszystkie dźwignie zwiększają się z pewnością liczba spółdzielni produkcyjnych w naszym powiecie.

JAN BUSAK

Kierownik szkoły w Bogucicach

W naszej spółdzielni w zeszłym roku dokonaliśmy obrachunku. Ja, jako nauczyciel i członek tej spółdzielni za pracę wykonaną w spółdzielni 67 dniówek zarobłem 1 metrów zboża. W tym roku do naszej spółdzielni przystąpił jeszcze jeden chłop wnosząc 7 ha ziemi. W ślad za nim do spółdzielni wstąpiły dwie kobiety bez ziemi. Przez przyjęcie tych dwóch kobiet do spółdzielni zwiększył się spod wycyzku kulturalnego. Kobiety przystąpiły do spółdzielni pomogliśmy zapożyczyć je w słońcu i presentce. Obecnie nasza spółdzielnia rozbudowuje się i umacnia. Obecnie kończymy budowę chlewni, która umożliwi nam rozwinięcie zespółowej hodowli.

Zresztą wszyscy zasłużyli na wyrazie uznania: Władysław i Stanisław Błakowicz, Głównowski i Wasiek, Machnio i Lygan i wielu innych. Skoszone i ustawione w sztygi przez 2 popołudnia żyto na obszarze półtora hektara.

Bardzo dobrze pracowali - chwalił ich kierownik gospodarstwa, tow. Domagański. - Będziemy teraz mogli szyćbelić zwierzę zżoła z pola, wymieścić i wykonać obowiązkowe dostawy dla państwa, a więc dla tych wszystkich, którzy pracują i uczą się w miastach.

Codziennie będziemy przyjeżdżać z ekipą do Makowa, gdyż chcemy jak najwięcej pomóc wsi w trudnym okresie pracy inżynieryjnej - mówi kol. Karasiński. - Zobowiązaliśmy się przeprowadzić przy silnikach 120 godzin, ale wykonamy to z nadwyżką, bo młodzież TOR-u nie brak entuzjazmu.

Przyjechał też w ubiegłą niedzielę Nie na żniwa, ale z muzyką i z dwoma wyremontowanymi silnikami S-60. Przekazano je na ręce zastępcy przewodniczącego Prezydium GRN, tow. Skrzeka i kierownika GOM-u w Makowie, tow. Wisławskiego.

Serdecznie dziękowano przed stawieniem TOR-u za ten cenny dar: tow. tow. St. Karasiński - dyr. warsztatów, sekretarzem organizacji partyjnej - Holmaszowski, przewodniczącemu rady miejscowej - Nyskotyński oraz tow. Karasińskiej reprezentującej ZMP-owskie kole TOR.

A potem! Potem była zabawa. Przyjemnie i skocznie przyszyły do tańca harmonista Mięszelaw Małka, Tańczyli młodzież małkowska Tańczyli robotnicy i pracownicy umysłowi z TOR-u.

W poniedziałek maż nowo pojechała ekipa do Makowa, tym razem nie na tańce, ale na pole, kosić, wiązać anopy zżoła, ustawiać je w sztygi. Pojechał realizować swoje lipcowe zobowiązanie. Drugie zobowiązanie, gdyż to pierwsze wykonują w swoim warsztacie pracy: remontują traktory, silniki i lokomotyby, aby praca chłopów była łatwiejsza nie tylko w Makowie, ale we wszystkich wsiach Kielecczyzny. - w całej Polsce.

Pragniemy w ten sposób pomóc chłopom w walce o podniesienie produkcji rolnej - mówi kierownik techniczny warsztatów TOR, tow. Grala. - A to jest nie tylko sprawa wsi, ale i nas, ludzi z miasta. Warte! Nasz przekazał w tym celu miesięczne plany produkcyjne, a teraz, jak widzicie, chcemy pomóc wsi w bezpośredniej pracy zżoła.

I na następny dzień ekipa TOR-u ponownie wybiera się do Makowa, aby na każdym odcinku swej pracy realizować hasło sojuszu robotniczo - chłopskiego.

Dzielną załoga TOR!

WŁ BOWNICE

Z dyskusji na Plenum KW PZPR

Niedawno odbyło się Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach, poświęcone omówieniu zadań wynikających z uchwały II Plenum KC. Poniżej podajemy fragmenty kilku wypowiedzi w dyskusji. Dalsze fragmenty zamieszczamy będziemy w kolejnych numerach.

JOZEF SADAJ I sekretarz KP PZPR w Sandomierzu

Chciałbym omówić zagadnienie odłogów. Na wiosnę bieżącego roku na terenie powiatu sandomierskiego było 250 ha odłogów, ziemi opuszczonej względnie niewłaściwie zagospodarowanej. Na części tej ziemi powstało 6 zespołów uprawy. Zagadnienie tych odłogów rozwiązaliśmy w całej rozciągłości.

Na terenie powiatu jest 6870 ha łąk 40 proc. tym łąkami nie jest potrzebna melioracja lecz właśnie pielęgnacja. W latach ubiegłych melioracja została przeprowadzona na 1400 ha łąk, natomiast pozostałe jeszcze 500 ha łąk, na których trzeba przeprowadzić meliorację.

Starej gromadę podjęło sobowzwanie na odlinku wykminania prac mglioracyjnych, jednak ta sprawa została przez nas zaniedbana, a entuzjazm mas chłopskich niewykorzystany. Na odcinku uprawy łąk dokonaliśmy znacznego kroku naprzód. W

dalejszym ciągu prowadzone jest nawiązanie łąk. Wódrd chłopów widąc zainteresowanie w nabywaniu wprna do wapnowania łąk. Zbiory są łąk nieuprawianych wynoszą na terenie powiatu 26 q siano i 1 ha, natomiast z łąk uprawianych 80 q. Widziemy więc jakie mamy jeszcze duże rezerwy na naszej wal.

Chciałbym się jeszcze zająć o jedną sprawę. Na terenie powiatu mamy szereg komisji załozycielskich, lecz nie wszystkie są w pełni żywotne. Mnie się wydaje, że w wielu gromadach, w których latnijsi Komitety załozycielskie, a które w tej chwili nie mają możliwości przekształcenia się w spółdzielnie produkcyjne można załozyc załazek przy sałzej wspólnej gospodarce i grup przy pomocy załozycielskiej i poprzez nie budować spółdzielni.

W naszej pracy popełniamy jeden zasadniczy bład. Widzimy spółdzielnie, a z pola widzenia ucieka nam praca z podstawową organizacją partyjną. Doważem tego jest fakt, że zaniebawiamy prace nad rozbudową or-

sanizacji partyjnej. Np. w mieście lipcu br. przyjęliśmy do partii załazdnie 10 kandydatów. Bład nasz polega na tym, że nie pozączaliśmy pracy nad budową spółdzielności produkcyjnej z rozbudową organizacji partyjnej.

KAZIMIERZ MARCZO I sekretarz KP w Opatowie

Chciałbym mówić dalsz o sprawie melioracji. Wydaje się, że ba zaczął od oddania nastrojów mas chłopstwa pracującego w naszym powiecie. Chłopiwo chętnie podajmuję czynny melio-racyjny, bowiem dają do tego, aby z nami wydobyc coraz więcej pólnow. Ale ja oddolna inicjatywę powinien pokierować aparat służby rolnej i nasze rady narodowe.

Jednakże po to, by aparat służby rolnej mógł spełnić postawione przed nim zadania, rzeczą niepodważalną jest słuszny dobór kadry. W praktyce sprawa naszych kadry nie wygląda najlepiej. Dotąd jeszcze nie osadono niepodważalną jest słuszny dobór kadry. W praktyce sprawa naszych kadry nie wygląda najlepiej. Dotąd jeszcze nie osadono

cieli wielu z nas wtedy, gdy obejmowaliśmy odpowiedzialność stanowiska nie miało odpowiednio go wykastalcenia. Nie mieliśmy doświadczenia organizacyjnego, ale poprzez usilną pracę nad sobą poprzez naukę dostaliśmy do pewnych wyników. Dał nam już sprawy rolne, organizacyjne, sprawy przemysłowe. Uczymy się ich ciągle. Dlatego też chodzi nie o to, aby kierownik Powiatowego Zarządu Rolnictwa posiadał wyższe wykastalcenie zawodowe, ale o to, by był on - posiadając, rzecz jasna, pewien szasz wiadomości fachowych - dobrym organizatorem, aby miał móony kówalcie partyjny. Nie mając na razie dostatecznego przygotowania fachowego będzie mógł przy pomocy władz wojewódzkich systematycznie podnosić swoje kwalifikacje. W krótkim czasie zdobywszy wiadomości fachowe i wtedy w pełni będzie mógł spełniać zadania stawiane mu przez partię.

Chciałbym także poruszyć sprawę pogadanki rolniczych, których jest ciągle za mało. Jakże wiele ma tu do spełnienia Towarzystwo Wiedzy Powowschnej. Wtedy, gdy TWP dotrze ze swymi odczytami bezpośrednio do chłopów, łatwiej będzie budować spółdzielnie

producyjne. A możliwości są, i nasz aktywny widzi je dość wyraźnie. Konieczną jest rzeczca, by współgrali tu wszystkie dźwignie rozwoju spółdzielności produkcyjnej. Jedną z nich są oczywiście rady narodowe. Trzeba jednak stwierdzić, że słabo pomagają nam w pracy nad rozbudową spółdzielni wojewódzkie i terenowe rady narodowe.

Ważny dla przykładu fakt, że wielu przewodniczących GRN nie zna Uchwały Rządu w sprawie rozwoju i umacniania spółdzielni produkcyjnych. Uchwała mówi m.in. o konieczności doprowadzenia do stanu używalności lub zorganizowania świetlic i bibliotek w spółdzielniach produkcyjnych. W tym celu wysłaliśmy w teren ludzi, którzy sprawdzili faktyczny stan. Sporządzenia zostały zawarte w protokołach, które wysłano do Wydziału Kultury Prezydium WRN. Niestety utknęły one w tym wydziale.

Na każdym posiedzeniu egzekutywy KP oceniamy prace jednego lub dwóch RG oraz GRN. Wydaje się, że pomimo nam to przekształcić szybko istniejące komitety załozycielskie i grupy chłopskie w spółdzielnie produkcyjne. A grup chłopskich w naszym powiecie

jest wiele. Wystarczy podać przykład gminy Otarów, w której w prawie każdej gromadzie 2-3 chłopów podpisało deklarację do spółdzielni.

Wtedy, gdy uruchomimy wszystkie dźwignie zwiększają się z pewnością liczba spółdzielni produkcyjnych w naszym powiecie.

JAN BUSAK

Kierownik szkoły w Bogucicach

W naszej spółdzielni w zeszłym roku dokonaliśmy obrachunku. Ja, jako nauczyciel i członek tej spółdzielni za pracę wykonaną w spółdzielni 67 dniówek zarobłem 1 metrów zboża. W tym roku do naszej spółdzielni przystąpił jeszcze jeden chłop wnosząc 7 ha ziemi. W ślad za nim do spółdzielni wstąpiły dwie kobiety bez ziemi. Przez przyjęcie tych dwóch kobiet do spółdzielni zwiększył się spod wycyzku kulturalnego. Kobiety przystąpiły do spółdzielni pomogliśmy zapożyczyć je w słońcu i presentce. Obecnie nasza spółdzielnia rozbudowuje się i umacnia. Obecnie kończymy budowę chlewni, która umożliwi nam rozwinięcie zespółowej hodowli.

Dzielną załoga TOR!

WŁ BOWNICE

KRONIKA województwa kieleckiego

Spartakiada... spartakiada...

Sobota — Niedziela
24 — 25 lipca 1954 r.

KIELCE
TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO — nieczynny.
KINO „WARSZAWA” — „Niedzwiedź” — film prod. radzieckiej.
KINO „MOSKWA” — „Duma królewna” — film prod. czeskiej.
KINO „ROBOTNIK” — „500 cm” — film prod. czeskiej.
DYŻURY APTEK
APTEKA Nr 3 — Pl. Partyzantów 16.

RADOM
TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO — nieczynny.
KINO „BALTIC” — „Pięta z ulicy Barskiej” — film prod. polskiej.
KINO „HEL” — „Las” i „C...” — film prod. radzieckiej.
DYŻURY APTEK
Apteka nr 10 — Plac Jagielloński
Apteka nr 15 — ul. Słowackiego.
SKARZYŃKO
KINA:
„Wolność” — „Zaprotecz za Dunajem” — film prod. radzieckiej.
„Mir” — „Kobieta dotrzymuje słowa” — film prod. czechosłowackiej.

OSTROWIEC
„Hutnik” — remont.
SANDOMIERZ
„Witla” — „Nadzieja za 3 grosze” — film prod. włoskiej.
KORSKIE
„Siat” — „Toca” — film prod. francuskiej.
OPOCZNO
„Nysa” — „Trudna miłość” — film prod. polskiej.
OPAJÓW
„Odra” — „Kotowski” — film prod. radzieckiej.

JĘDRZEJÓW
„Gdynia” — „Nieustraszony batalion” — film prod. chińskiej.
PIŃCZÓW
„Bałka” — „Pan Edek” — film prod. francuskiej.
BUSKO
„Zdrój” — „Zagubione melodie” — film prod. austriackiej.

STARACHOWICE
„Robotnik” — „Obrona życia” — film prod. radzieckiej.
„Siat” — „Celuloza” — film prod. polskiej.
KOZIEŃCZE
„Znicz” — „Młociny z 70” — film prod. NRD.
CHMIELEŃ
„Nowe życie” — „Dziennik marynarza” — film prod. amerykańskiej.
PIONKI
„Chemik” — „Szwintarka i pasłuch” — film prod. radzieckiej.

WŁOSCZOWA
„Gdańsk” — „Czek 1 Hak” — film prod. radzieckiej.
Uwaga: repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin w Kielcach.

MYJ OWOCE!

Nie ulekli się deszczu i burzy Dobrze bawili się mieszkańcy Kielc na imprezie zorganizowanej z okazji Święta Odrodzenia

Spośród wielu imprez, jakie w dniu Święta Odrodzenia zorganizowane zostały w Kielcach, największym powodzeniem cieszyła się wielka impreza rozrywkowa, która odbyła się na Piaskach w ramach uroczystego otwarcia zalewu. Jak już podaliśmy, przybyło na nią ponad 20 tysięcy mieszkańców naszego miasta, którzy już od wczesnych godzin popołudniowych zajmowali dogodnie dla obserwacji miejsca.

Wśród tych ogromnych tłumów widzów ulokowały się stoiska MHD, PSS i KZG, które szybko i sprawnie obsługiwały licznych klientów. Po otwarciu zalewu, którego dokonał przewodniczący Prezydium MRN tow. Wolski, rozpoczęła się impreza rozrywkowa. Jako pierwszy wystąpił w niej chór męski z Bliżyna, który odpiewał kilka znanych i lubianych pieśni. W dalszej części występowały na przemian zespoły taneczne i chóralskie, żywo i gorąco oklaskiwane przez tysięczne rzesze widzów.

Jak mówi popularne powiedzonko „gwoździem programu” był występ 150-osobowego zespołu Pieśni i Tańca Domu Kultury FSC w Starachowicach. W skład zespołu wchodziły: przybrane w piękne stroje ludowe chór mieszany, orkiestra i balet. Ogromnym powodzeniem wśród zebranych cieszyli się wspaniale wykonane przez zespół widowiskowo-sceniczne pt. „Słuta Świętokrzyska”, o czym świadczą dłu-

go niemiłkające oklaski, którymi publiczność nagradzała występ tego młodego, bo zaledwie przed kilku miesiącami powstałego zespołu.

Na szczęście nie trwała ona długo i już w godzinę później ludzie powyhodzili ze swoich krzyówek, by w dalszym ciągu



Z otaczających zalewu pagórków dobrze było obserwować występ zespołów artystycznych.

Dobrze rozwijająca się imprezę przerywała około godz. 18 niespodziewana burza. Potężna wichura i potoki deszczu zmusiły widzów do szukania schronienia pod drzewami, samochodami, w okolicznych domach i w zabudowaniach kierownictwa zalewu.

brać udział w tej interesującej imprezie.

Na zakończenie tego dnia, odbyła się na zalewie zabawa tańeczna, na której z werwą i humorem bawiono się do godziny 23.



Już od wczesnych godzin popołudniowych ciągnęły na zalew tysiące mieszkańców Kielc.

Z okazji 10-lecia Polski Ludowej Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali pracownicy FSC w Starachowicach

Rada Państwa nadała — z okazji 10-lecia Polski Ludowej — Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi przodującym pracownikom Fabryki Samochodów Ciężarowych.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Jan Adameczyk, Stanisław Lenart, Edward Nowocień, Zygmunt Stefanowicz, Aleksander Babicki, Bronisława Gilewska, Witold Gorzkowski, Antoni Jędrzejewski, Antoni Kaliński, Piotr Warzecha, Marian Dobrowolski, Józef Jędras, Stanisław Kamiński, Wincenty Krzyżowski, Jan Makowski, Henryk Michalski, Marian Nowakowski, Stefan Nowak, Władysław Olszewski, Leon Pietras, Wacław Truchlewski i Mieczysław Zaleski.

Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali: Wincenty Przenosiło, Maria Barań, Zofia Cieśla, Stanisław Drużyński, Jan Dudek, Roman Mazur, Jan Mizera, Stanisław Obrębski, Zygmunt Oczkowski, Wincenty Zaczek, Jerzy Zatorski, Edward Zięba, Teoduz Baltowski, Franciszek Bies, Zygmunt Dudkiewicz, Piotr Gąsowski, Daniel Januk, Bolesław Kuzio, Andrzej Kwatniewski, Marian Mąka, Roman Nowicki, Teofil Opiński, Władysław Zygan, Adam Rak, Kazimierz Skroński, Wojciech Roman, Marian Weronowski, Zdzisław Szewczykowski i Jan Zajac.

Z BOISK KOSZYKÓWKI

W późnych godzinach wieczornych zakończyły się pozostałe 2 mecze w koszykówce: kobiety — CWKS — Gwardia 38:37 (19:18); mężczyźni — AZS — CWKS 40:37 (24:17).

Obydwa te spotkania stały na dobrym poziomie i dostarczyły wiele emocji (liczne zebrane publiczności). Koszykarzki CWKS odnośnie zwycięstwo dopiero po 5-minutowej dogrywce, ponieważ w normalnym czasie stan meczu wynosił 34:34. Drużyna Gwardii zagrała słabiej niż poprzedniego dnia w zwycięskim meczu z akademickimi. W drużynie CWKS na najwyższą notę zasłużyła zdobywczyń 10 pkt. Szostak.

W następnym spotkaniu mężczyzn AZS — CWKS prowadzenie zmieniało się w każdej minucie, gra była szybka i stała na dobrym poziomie technicznym. W polu lepszymi byli koszykarze wojskowi, lecz mimo to nie wytrzymali kondycyjnie całego spotkania i odnieśli porażkę. Dla AZS największą ilość punktów zdobył Przywarski — 10.

Po 3 dniach rozgrywek wśród mężczyzn prowadzi AZS — 5 pkt. przed CRZZ 4 pkt., obie drużyny są bez porażki. Na czelnie tabeli kobiet znajduje się CRZZ — 4 pkt. (bez porażki) przed AZS — 3 pkt. (1 porażka z Gwardią).

DECYDUJĄCE MECZE W SIATKÓWKĘ

W szóstym dniu turnieju siatkówki uzyskano następujące wyniki:

Kobiety: CRZZ — AZS — 3:1 (15:17, 15:11, 15:3, 15:8); Gwardia — CWKS — 3:2 (5:15, 15:6, 13:15, 15:5, 15:10); Start — Zryw — 3:1 (10:15, 15:8, 15:11, 15:10).

Mężczyźni: LZS — Start — 3:1 (15:13, 11:15, 15:11, 15:9); CWKS — CRZZ — 3:2 (15:8, 16:14, 9:15, 4:15, 15:5); Gwardia — AZS — 3:2 (6:15, 15:7, 15:11, 10:15, 15:9).

Tak się złożyło, że już w przedostatnim dniu turnieju odbyły się mecze o mistrzostwo i wicemistrzostwo w turnieju siatki kobiet i mężczyzn. Znajdująca się w bardzo dobrej formie drużyna męska Gwardii przetrwała pasję zwycięstw mistrza klasy wydziałowej AZS. Gwardziści mając swe najsilniejsze punkty w Laszczu i Lewkowcu odnieśli po zwycięstwie 5-setowym, łęcznym się przez 2 godziny spotkania zasłużone zwycięstwo nad osłabionym brakiem kontuzjowanego Wleciała AZS-em, w którym w dodatku słabo zagrał reprezentant Polskiej Wołuch.

Z ZABAWY DLA DZIECI

Jak już podaliśmy, w dniu Święta Wyzwolenia w parku im. St. Żeromskiego w Kielcach odbyła się impreza rozrywkowa dla dzieci, w której wzięły udział setki najmłodszych obywateli naszego miasta. Małi widzowie z dużym zainteresowaniem oglądali występy zespołów artystycznych w musili.

WYNIKI LEKKOATLETYCZNE

1500 m. mężczyzn
1) Graj (CWKS) — 3:50,4 (rekord WP); 2) Potrzebowski (AZS) — 3:50,4; 3) Zbikowski (CWKS) — 3:50,6.
8000 m. s. przeszkodami
1) Chromik (CRZZ) — 6:56,0 (rekord Polski); 2) Chomiczewski (CWKS) — 9:14,8; 3) Ziolkowski (CWKS) — 9:14,8.
4x100 m. kobiet
1) CRZZ (Arndt, Ilwicka, Rychter, Bocian) — 48,1 (rekord Polski); 2) AZS — 48,8; 3) Gwardia — 49,4.
4x100 m. mężczyzn
1) CWKS — 41,9; 2) AZS — 42,2; 3) CRZZ — 42,8.

Oszczep mężczyźni

1) Sidło (CRZZ) — 72,05; 2) Radziwonowicz (CRZZ) — 67,48; 3) Kopyto (CRZZ) — 64,42.

WYNIKI PŁYWKÓW

100 m. st. dół. mężczyzn (finał)
1) Tołkaczewski (CRZZ) — 2:46,9; 2) Nikodemski (CWKS) — 2:47,6; 3) Boczkaja (Gwardia) — 2:48,1.
100 m. st. dół. kobiet (finał)
1) Werakso (CRZZ) — 5:46,9; 2) Miłnikiel (CRZZ) — 5:46,9; 3) Prus (CRZZ) — 5:52,4.
400 m. st. dół. kobiet (finał)
1) Jaśkiewicz (Gwardia) — 1:20,8; 2) Miłnikiel (CRZZ) — 1:22,3; 3) Prus (CRZZ) — 1:23,4.
100 m. st. grzbiet. mężczyzn (finał)
1) Jaśkiewicz (CRZZ) — 1:08,9 (rekord Polski); 2) Sambala (CRZZ) — 1:11,3; 3) Lutomski (CRZZ) — 1:11,5.
100 m. st. klas. kobiet (finał)
1) Gryka (CRZZ) — 1:25,3; 2) Mróz (CRZZ) — 1:26,5; 3) Ruczkowska (Gwardia) — 1:29,5.

Zabłocki zwycięża w szabli

— W hali AWF na Bielanach zakończył się turniej 40 najlepszych szablistów.

Zwycięcą został Zabłocki (CRZZ), który w finale wygrał wszystkie 7 walk. W najcięższym walce pokonał o różnicę jednego trafienia Kuszewskiego (Gwardia), który niespodziewanie, lecz zasłużenie, zdobył drugie miejsce (5 zwycięstw). Była to niezwykle emocjonująca i wyrównana walka. Przy stanie 4:4, po szeregu pięknych obustronnych akcji, decydujące trafienie zadał Zabłocki. Kuszewski pokonał czwartego szablistę światła Pawłowskiego (CWKS), który zajął trzecie miejsce. Następnymi miejscami zajęli 4) Suski (CRZZ), 5) Twardo-kens (Gwardia) — wszyscy po cztery zwycięstwa, 6) Piątkowski (AZS), 7) Czajkowski (CRZZ) i 8) Pawlas (CRZZ).

Walki finałowe przyniosły wiele niespodzianek. Piątkowski po kilku porażkach pokonał Kuszewskiego 5:4, a z Zabłockim prowadził 4:3, przegrywając 4:5. Zabłocki wygrał z Pawłowskim, który również prowadził 4:3. Niespodzianką była także porażka Pawłowskiego z Suskim 1:5.

Przebieg zawodów wykazał, że czołówka naszych szablistów

w ostatnim okresie znacznie się rozrosła, o czym świadczą fakty że wielu spośród najlepszych zawodników musiało się zadowolić dalszymi miejscami. Zwycięzca turnieju Zabłocki powiedział: „Cieszę się ze zwycięstwa odniesionego w tak poważnej konkurencji. Nie przyszło mi ono łatwo. Już w półfinale wszyscy czolowi zawodnicy musieli zdobyć się na maksymalnym wysiłku, żeby dotrzeć do placu wielu młodym i wykazującym bardzo wysoki poziom kolegom”.

Kolarze CWKS zwyciężają

Spośród imprez sportowych, organizowanych dla uczczenia 10 rocznicy PKWN, jedną z najbardziej atrakcyjnych był rozgrywany na trasie Chelm — Krasnystaw — Lublin (100 km) wyścig kolarski, o drużynowe mistrzostwo Polski w konkurencji zrzeszeniowej o Puchar PKWN w konkurencji klubowej. Wyścig ten zaliczany jest do punktacji II Spartakiady.

Na starcie w Chelmie stanęło 16 drużyn, z których 6 jechało w konkurencji zrzeszeniowej punktowanej do Spartakiady, pozostałe walczyły o Puchar. Dwie trzecie trasy prowadziło po bardzo złej drodze. Drużyna Gwardii miała na tym odcinku 8 defektów. Rewelacją wyścigu była drużyna LZS, która wystąpiła z Chelma jako pierwsza i nie mając przed sobą żadnego przeciwnika jechała bardzo ambitnie, zajmując w konkurencji zrzeszeniowej trzecie miejsce.

W konkurencji zrzeszeniowej zwyciężyła drużyna CWKS I (Wójcik, Królak, Walliszewski, Drażkowski), która uzyskała czas 2:37:47, przed CRZZ I — 2:40:50 i LZS — 2:48:20. Dalsze miejsca zajęły: 4) Start, 5) Gwardia, 6) AZS.

W konkurencji klubowej o Puchar PKWN zwyciężył również CWKS I przed CWKS II, CRZZ, CWKS III i LZS.

Z „Poradnikiem”... na spotkanie przygody

Dziesiątki młodych ludzi pragnie spędzić wakacje czy urlop na miłej wycieczce po bezdrożach Warmii i Mazur, po skalistych zboczach Tatr, Sudetów i innych pięknych zakątkach naszego ojczystego kraju.

Jednocześnie organizatorzy tych „wielozęg” stają wobec poważnego problemu: jak przygotować wycieczkę, czy obóz, by czas wypoczynku przebiegał jak najprzyjemniej. Wyczerpujących rad udzielił im „Poradnik młodego turysty” (*).

czy wioślarskiej. Na śniadanie wówczas powinno przypadać 20 proc., na obiad 45 proc., a na kolację 35 proc.

Wycieczka do głównego pasma Gór Świętokrzyskich

W niedzielę, 25 bm. Zarząd Okręgu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Kielcach organizuje dwie samochodowe wycieczki krajoznawcze.

Jedną z nich wyjedzie do głównego pasma Gór Świętokrzyskich. Program wycieczki przewiduje zwiedzanie klasztoru świętokrzyskiego na Łysej Górze, Puszczy Jodłowej i klasztoru Benedyktynów z XIV w. na Św. Katarzynie.

Druga wycieczka wyjedzie do części zachodniej Staropolskiego Zagłębia Górniczo-Hutniczego i zwiedzi stare ośrodki górnicze i hutnicze w Samsonowie, Bobrzy, Słupi, Końskich, Słupkowie, Bliżynie, Rejowie i Suchedniowie. Zapisy przyjmuje i informacje udziela Zarząd Okręgu PTT-K — Kielce, ul. Świerczewskiego 22, tel. 12-96.

Czytamy np. w „Poradniku” o wyborze miejsca do dłuższego postoju wycieczki. Muszą tu być brane pod uwagę różne względy zarówno natury zdrowotnej, zapewniające całkowite bezpieczeństwo uczestnikom wycieczki, jak i te, które czynią ją wygodną i przyjemną.

I dlatego obóz powinien znajdować się w miejscu suchym, blisko wody nadającej się do picia, osłoniętym od wiatru, a w czasie upałów zapewniającym minimum cienia potrzebnego do odpoczynku.

Poradnik podkreśla również istotne znaczenie racjonalnych posiłków w czasie wycieczki. I tak jeżeli przybliżymy że łącznie całodzienne posiłki jednej osoby winien zawierać 2515 — 3285 kalorii i przyjmujemy wartość tę za 100 proc. to w czasie wycieczki pleśnieje na śniadanie przypadać powinno 35 proc., na obiad 25 proc., a na kolację 40 proc.

Inaczej jednak podzieliłmy wartościowo posiłki przy wycieczce kolarskiej, narciarskiej

Jakie więc produkty zabieramy na wycieczkę, by zapewnić nam smaczne, treściwe i zdrowe posiłki? Przydadzą nam się: chleb, makaron, masło, ser, mleko skondensowane, konserwy, ryby wędzone, suszone owoce, cukier, cukierki, czekolada, sól i soda oczyszczona, której dodanie do posiłków ułatwia jego przyswajalność.

Znajdziemy w „Poradniku” wskazówki na temat obowiązków gospodarza, sanitariusza, ogniskowego i fotografa. Dowiemy się także o tak skomplikowanych sprawach, jak przewidywanie pogody, określenie czasu i miejsca w jakim znajdujemy się. Nauczymy się zabezpieczać powrót z jaskini czy labiryntu, obliczać przy pomocy najprostszych środków szybkość podjazdu, wiatru czy prądu rzeki.

Widzimy zatem, że „Poradnik” zawiera nie tylko wiele praktycznych ale i ciekawych wskazówek. Przygotowując one uczestników wycieczki czy obozu do spotkania z przyrodą i z przygodą. Spotkanie takie pozwala wyrabiać odwagę, sztukę pokonywania trudności, zdolność szybkiej decyzji.

* „Poradnik młodego turysty” — Iskry — Warszawa 1954 r. str. 178.

